



KWOLNEJ POLSCE



CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., sobota, 12 lipca 1941 r.

Rok II-Nr 166 (272)

T E L E G R A M Y

NIE MA GRANIC DLA OBRONY AMERYKI
Projekt baz w Irlandii i Szkocji
Waszyngton, 11.VII.(R) Na konferencji prasowej prez. Roosevelt oświadczył w sprawie obrony Zachodniej Półkuli, że "Są miejsca na tym lub tamym oceanie, które nie są ważne dla obrony. Natomiast są inne miejsca, poza granicami Zachodniej Półkuli, które mogą posiadać olbrzymie znaczenie. Jest rzeczą niemożliwą wytyczyć jakąś wyobrazoną linię, ani też określić ją dokładnie".

Willkie wystąpił z postulatem ustanowienia amerykańskich baz wojennych na terytorium północnej Irlandii i Szkocji.

Premier Półn. Irlandii Andrews, udzielając wyjaśnień w sprawie oświadczenia Willkiego, zaznaczył, że "Nie waha się stwierdzić, iż jeśli by W. Brytania i Stany Zjedn. A.P. doszły do wniosku, że udzielenie im baz jest pożądanym dla odniesienia zwycięstwa w bitwie o Atlantyk, to rząd Ulsteru gotów będzie uczynić wszystko, co tylko jest możliwe, aby ułatwić urzeczywistnienie tej propozycji."

OKRETY WOJENNE U.S.A. BĘDĄ STRZELAŁY..
Oświadczenie płk. Knox'a

Waszyngton, 10.VII.(R) Płk. Knox, zapytany na konferencji prasowej, czy okrety wojenne Stanów Zjedn. otworzą ogień, jeśli sytuacja zmusi je do tego, odpowiedział, że wypadek taki przewidział i wyczerpał prez. Roosevelt dając marynarce U.S.A. rozkaz po czynieniu wszystkich koniecznych kroków w celu obrony szlaków łączących Stany Zjedn. z ich placówkami zamorskimi.

Płk. Knox dodał, że z mowy prezydenta

Roosevelta wygłoszonej w związku z obsadzeniem Islandii przez Stany Zjednoczone, wynika, iż uprawnienia marynarki są szersze, niż wydawać się może z brzmienia wydanego rozkazu.

POŚREDNICTWO W ZATARGU PERU-EKWADOR
Waszyngton, 10.VII.(R) Rządy Stanów Zjedn., Argentyny i Brazylii zwróciły się do Peru i Ekwadoru z propozycją stworzenia t.zw. "strefy niczyjej", pomiędzy liniami wojsk obu stron walczących.

Wojska Ekwadoru i Peru musiałyby cofnąć się o 15 km. z zajmowanych przez nie pozycji. Strefa neutralna obowiązywałaby również lotnictwo obu krajów.

Szereg innych republik Ameryki Łacińskiej zwróciło się ponadto do Ekwadoru i Peru, ofiarowując swe pośrednictwo dla zlikwidowania zatargu.

1476 SAMOLOTÓW WYPRODUKOWAŁY STANY ZJEDNOCZONE W CZERWCU

Waszyngton, 10.VII.(R) Źródła oficjalne podają, że łączna produkcja lotnicza Stanów Zjedn. wyniosła w miesiącu czerwcu b.r. 1476 samolotów. W maju wyprodukowano 1334 samoloty.

DUŻE STRATY ŻEGLUGI NIEPRZYJACIELSKIEJ

Londyn, 11.VII.(R) W wyniku nieustających ataków brytyjskich na żeglugę nieprzyjacielską w ciągu pierwszego tygodnia lipca zniszczono 37 statków nieprzyjacielskich o ogólnej poj. 105 tys. tonn. Co najmniej 40 tys. tonn zostało z wszelką pewnością zatopionych. Inne statki uważane być mogą również za całkowicie stracone.

WYMIANA DYPLOMATÓW SOW. I NIEMIECKICH
Stambuł, 10.VII.(AFI) Na terytorium tureckim odbywa się największa wymiana

na dyplomatów, jaka dotychczas miała miejsce między stronami walczącymi.

Z Moskwy przybywają do Stambułu parysonale placówek państw "osi". Z samej ambasady niem. przybywa 180 członków z amb. Schulenburgiem na czele, który po przybyciu do Turcji, odleci natychmiast samolotem do Berlina.

Na terenie Bułgarii, w Zwiłengradzie i Sofii, odbywa się zjazd przedstawicieli placówek dyplomatycznych i handlowych sowieckich z całej niemal Europy. Ogólną ilość przybyłych obliczają na ok. 1500 osób. Stąd wszyscy udadzą się przez teryt. tureckie z powrotem do Rosji.

ROZBIÓR JUGOSŁAWII PRZEZ " OŚ "

Rzym, 11.VII.(A.P.) Źródła amerykańskie donoszą, że między Włochami i Rzeszą zawarty został układ w sprawie podziału Jugosławii. Szczegółowa granica ustalona zostanie przez specjalną komisję. Przyłączenie do Albanii jugosłowiańskich okręgów Struga, Kosovo i Dowara wywołało oburzenie w Bułgarii, która uważa, że te terytoria są bułgarskie.

WŁOCHY - PAŃSTWEM OKUPOWANYM PRZEZ NIEMCY

Prasa szwajcarska donosi, że na ostatnio wydanym wykazie produkcji państw okupowanych który został ogłoszony przez tygodnik niemiecki " Das Reich" figurują również i Włochy, jako państwo okupowane przez Rzeszę.

OBOZY KARNE W NIEMCZECH

Londyn, 11.VII.(R) Ministerstwo wojny podało, że dzięki pośrednictwu ambasady Stanów Zjedn. A.P. dwa t.zw. "obozy karne" (odwctowe) dla jeńców wojennych w Niemczech zostały zamknięte, a oficerowie przeniesieni do innych obozów dla jeńców.

PRZEDŁUŻENIE KADENCJI PARLAMENTU

h i n d u s k i e g o
Simla, 11.VII.(R) Wicekról w Indiach postanowił przedłużyć kadencję Centralnego Zgromadzenia Prawodawczego o nowy okres roczny do października 1942 r. Jest to czwarte kolejno przedłużenie kadencji obecnego parlamentu hinduskiego. Do tej samej daty przedłużona została kadencja Rady Stanu, której termin wygasał w lutym przyszłego roku.

KOMENTARZE DO KAMPANII ROSYJSKIEJ

Stambuł, 11.VII.(AFI) Przybyły z Moskwy rzeczoznawca neutralny podaje, że siły sowieckie liczą 200 dywizyj armii regularnej, w czym jest 15 dywizyj pancernych zaopatrzonych w czołgi najnowszego typu. Czołgi najcięższe ważą ok. 100 tonn i uzbrojone są w działo 105 mm, 2 działa 75 mm i kil-

ka karabinów maszynowych. Ogólną liczbę wozów pancernych w armii sow. oblicza się na 50 tys.

Lotnictwo sowieckie posiada 15 tys. aparatów pierwszej linii, w tym 5 tys. bombowców. Ogółem jest ok. 100 tys. wyszkolonych pilotów. Do sierpnia br. wszystkie formacje sow. lotnictwa woj skowego zaopatrzone miały być w nowy typ bombowca i myśliwca, rozwijających odpowiednio szybkość 550 wzgl. 650 km/godz.

Napływają dalsze komentarze podane przez prasę arabską, które utrzymują, że jeśli Niemcy nie przerwą frontu sowieckiego w końcu b.tyg., będzie można stwierdzić, że pierwszy atak nie miecki się załamał i poniesione ofiary przez niem. dywizje pancerne zostały napróżno. Dywizje te przystąpiły podobno do akcji ze wszystkimi swymi rezerwami. Wojska sowieckie zadały im tak dotkliwy cios, że jak przypuszczają rezerwy te zostały zużyte. Trzeba będzie dobrych kilka tygodni, aby Niemcy mogli zorganizować nowy atak "błyskawiczny". W szwedzkich kołach dobrze poinformowanych panuje przekonanie, że postępy w kierunku Leningradu rozwijają się dużo wolniej, niż to było przewidziane. Pod Ostrowem toczyły się miały najkrwawsze z dotychczasowych walk. Niemcy sami przyznają, że napotka li tu zacięty opór. (Zajęcie Ostrowa nie zostało potwierdzone przez komunikat sow.) W każdym razie wskazuje się że forteca w Ostrowie była tylko rodzajem wysuniętego posterunku, wobec bardziej potężnej warowni w Pskowie, która panuje nad zlewiskiem rzek Pskowy i Wielkiej, przez którą saperzy niem. starają się przerzucić pontony. Droga omijająca Ostrów z Rygi na Psków jest ciężka i niebezpieczna z powodu zalosienia okolic. Dlatego Niemcy zapewne zawahali się użyć jej do ataku. Gdyby Niemcy dotarli do Witebska mieliby przed sobą dwie drogi: jedną na północ do Leningradu i drugą na wschód do Moskwy. Tu Napoleon zawahał się jakiś czas przed pójściem na Moskwę. Musieli by pod Witebskiem znów forsować rzekę, gdyby chcieli pójść na wschód.

Niemcy napotykają duże trudności z tego powodu, że umocnienia t.zw. linii Stalina są dla nich naogół nieznane, oraz, że pozostawione t.zw. "worki" z wojskami sow. na tyłach kolumn niemieckich stworzyły nowe nieprzewidziane zagadnienia taktyczne. Wiadomości o szybkim posuwaniu się niem. kolumn zmotoryzowanych na Smoleńsk, rozpowszechniane w prasie norweskiej nie harmonizują z powściągliwymi dotąd komunikatami dowództwa niem., głoszącymi, że walki nadal trwają pod Połockiem, Leplem i Mohilowem.

PRZEGLĄD POLITYCZNY TYGODNIA

Wydarzenia dni ostatnich, zebrane razem i oglądane z dystansu tygodnia nie pozwalają wysnuć żadnych wniosków o przyszłym biegu wypadków. Zarówno na polach bitew, jak i w polityce sytuacja jest niejasna. Widzimy, że zmaga- nia dwu największych armii współczes- nych nie słabną, a równocześnie, że in- ne mocarstwa nie zaangażowane w tym konflikcie, a więc Anglia, Stany Zjedn. i Japonia, wykorzystują pośpiesznie sytuację by się przygotować "na ostat- ni guzik", na moment kiedy pożoga wo- jenna obróci się w ich kierunku.

Oto przegląd tygodniowy z frontu niemiecko-rosyjskiego:

Tydzień temu armia niemiecka w Fin- landii, wspomagana przez kilka dywizji fińskich uwikłała się w walkę pod Mur- mańskiem, która trwa po dziś dzień. No- wym wydarzeniem na tym froncie było podjęcie działań z Finlandii środkowej, które przyniosły jednak rezultat bar- dzo ubogi - zajęcie po kilku dniach zmagania nadgranicznego miasteczka Sal- la.

Głównym ośrodkiem walk na froncie ro- syjskim jest dziś Białoruś. Przed dwo- ma tygodniami wyszły stąd dwie ofenzy- wy niemieckie. Pierwsza z kierunku Ko- wna na Leningrad, druga - główna - na Smoleńsk i Moskwę. Jak się wydaje los pierwszej ofenzywy jest już przesądo- ny. Wojska niemieckie po przekrocze- niu Dźwiny poniosły olbrzymie straty i ich siła uderzeniowa osłabła. Ostat- nie wiadomości z tego odcinka mówią o walkach w dn. 9 i 10 bm. pod Dorpatem. Prawe skrzydło ofenzywnych sił niemie- ckich opiera się o Ostrów, zajęty w dn. 10 bm. (o 320 km. od Leningradu) wg ko- munikatu niemieckiego.

Drugi kierunek uderzenia z Białoru- si - na Smoleńsk i Moskwę, poprzez dział wodny Dźwiny i Dniepru niewątpli- wie najważniejszy, został zabarykado- wany przez olbrzymie siły rosyjskie. W dniu 4-go lipca toczy się zacięta bitwa pod Mińskiem, która następnego dnia rozszerza się na odcinek Lepła, aż po środkową Dźwinę. Niepomyślny dla Niemców obrót walk na prawym skrzy- dle, nad Berezyną, zmusza dowództwo niemieckie przenieść ośrodek natarcia pod Lepel. 6 lipca bitwa pod Leplem przyjmuje coraz większe rozmiary. Od- działy pancerne niemieckie przediera- ją się pod Borysów, gdzie jednak, po- niósłszy ogromne straty, zostają za- trzymane. 7 lipca bitwa pod Leplem wchodzi w fazę decydującą. Rosjanie rzucają nowe siły i przechodzą do kon- tratak na całym odcinku od Lepła do Borysowa. Jeszcze 8 lipca bitwa pod

Leplem trwa z niesłabnącą siłą, ale już 9-go Niemcy pod naporem kontrata- ków sowieckich przechodzą do defenzy- wy. Jedyne pod Borysowem oddziały niemieckie próbują posuwać się na- przód, ale straty w czołgach i lu- dziach, redukują tu znacznie siłę u- derzenia. Ostatnie wiadomości mówią o olbrzymich stratach niemieckich w bitwie pod Leplem i o rzekomym pow- strzymaniu ofenzywy na Moskwę.

Front wołyński wszedł również w fa- zę wielkich niszczycielskich bitew. Po zajęciu w dniu 4 bm. Żytomierza i Szepietówki, przednie oddziały niemie- ckie dotarły w dn. 5 bm. pod Nowogród Wołyński napotykając główne siły so- wieckie. W dniu następnym rozpoczęła się bitwa o Nowogród w skali niewiele mniejszej, niż bitwa pod Leplem. 6 bm. do walki weszły po obu stronach ogrom- ne formacje czołgów, niszcząc się wzaj- jemnie. Bitwa pod Nowogrodem osiągnę- ła punkt kulminacyjny w dn. 7 bm. Niem- cy stracili w dniu tym kilkaset czoł- gów i kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Straty te nie powstrzymały jednak na- poru niemieckiego. Wiadomości z dn. 8 i 9 bm. stwierdzają, że bitwa toczy się z niesłabnącą siłą. Ostatnie do- niesienia mówią o częściowym zatrzy- maniu Niemców i na tym odcinku.

Front nad Prutem wydaje się raczej drugorzędny, wobec olbrzymiego natęże- nia walk na frontach środkowych. Kil- kakrotne próby przeprowadzenia się przez Prut zostały udaremnione. Wprawdzie wojska niemiecko-rumuńskie zajęły w dn. 7 bm. Czerniowce ale fakt ten nie posiada poważniejszego znaczenia stra- tegicznego.

Nowym natomiast czynnikiem na tym odcinku, stać się może ofenzywa o któ- rej dowiadujemy się z ostatnich komu- nikatów.

Dwa wnioski można wysnuć z sytuacji na froncie rosyjskim: 1) niejasna sy- tuacja na froncie w żadnym wypadku nie jest korzystna dla Niemiec, wszystko co nie "rozwija się zgodnie z planem" stanowi dla Niemiec groźne momenta. Niemcy boją się każdego straconego dnia, bo wiedzą, że czas pracuje na ich niekorzyść. Niemcy prowadzą wojnę bez rezerw. Za czołgami stalowymi mo- gą już w drugiej linii znaleźć się czołgi... drewniane.

2) Rosji udało się to, co nie udało się Francji. Rosja zatrzymała rozpęd ofenzywy niemieckiej. Nieustanne kontr- ataki, natężenie ognia artyleryjskiego, 20 niedospanych nocy - to wszystko ode- brało siły załogom niemieckich czołgów i samochodów. Na maszynie wojennej

Niemiec znać już zmęczenie.

Niespotykano dotychczas straty w spręcie lotniczym i pancernym, stano-
wią obok strat w ludziach, ważny czyn-
nik osłabiający siłę uderzenia na Ro-
sję. Według źródeł amerykańskich
straty niemieckie w ludziach sięgają
600-900 tysięcy zabitych i rannych, a
straty w spręcie 1500 samolotów i
2.500 czołgów. Stanowi to więcej, niż
stracili Niemcy dotychczas w ciągu 22
miesięcy.

Podczas gdy siły Niemiec i Rosji
uwikłały się w niszczycielskiej walce,
tak upragnionej przez cały naród pol-
ski, nasi dwaj sojusznicy Anglia i
Stany Zjednoczone nie marnują czasu.
W dniu 8 bm. siły zbrojne Stanów Zje-
dnoczonych w porozumieniu z rządem
brytyjskim objęły opiekę zbrojną nad
Islandią. W ten sposób zabezpieczono
najważniejszą bazę na Atlantyku, w ko-
munikacji między Stanami a W. Bryta-
nią. W dniu zabezpieczania Islandii
samoloty niemieckie rozrzuciły nad
wybrzeżem angielskim ulotki głoszące,
że "bitwa o Atlantyk jest przegrana".
Przegrana - ale zdaje się dla Niemiec.

Opinia amerykańska, nie zadowala
się bynajmniej zajęciem Islandii. Mówi
się coraz głośniej o zabezpieczeniu
szlaków morskich do Afryki zachodniej,
co wymaga roztoczenia kontroli nad Da-
karem i wyspami Zielonego Przylądka.
Mówi się o konieczności uzyskania baz
w Irlandii. Załogi amerykańskie w ba-
zach zamorskich powiększono dwukrot-
nie, siły lotnicze - pięciokrotnie.
Ameryka zdaje sobie sprawę, że obecna
chwila jest najważniejszą, aby zająć
dogodne pozycje do walki, która roz-
grać się musi.

Jak reagują Niemcy na "władanie się"
Ameryki w sferę, którą sami określili
niedawno jako wojenną. Odpowiadają
bezsilnym milczeniem i wywieraniem
nacisku na Japonię, stanowiącą jedyny
atut "osi" przeciwko Stanom Zjednoczo-
nym. Nastroj podniecenia w Tokio: nic
opublikowane noty japońskie do Nie-
miec i Rosji, dotyczące stanowiska wo-

bec konfliktu, mówią dość wyraźnie,
że Japonia już się zdecydowała. Nie
wiemy jeszcze czy uderzy ona na Rosję,
czy też na południową Burmę i Indie,
w każdym razie obie te ewentalności
są dobrze znane i zarówno władze woj-
skowe sowieckie, jak i gen. Wavell nie
pozwolą się zaskoczyć.

Decyzja Japonii niewątpliwie była
by sygnałem do wkroczenia Stanów Zje-
dnoczonych na widownię wojenną.

Aby skomplikować nieco sytuację
Ameryki, postarała się Japonia o wywo-
łanie konfliktu... pomiędzy Peru a
Ekwadorem. Są to jednak zbyt znane
i zużyte metody. Spór jest już w sta-
nie likwidacji.

Śledząc bieg wydarzeń pod kątem pol-
skiej racji stanu, czekamy z niecier-
pliwością na wyniki rozmów jakie po-
mowie gen. Sikorskiego, zostały nawiąza-
ne między rządem polskim i sowieckim.
Postulaty polskie zmierzają do zlikwi-
dowania stanu wojny między obu pań-
stwami, do nawiązania normalnych sto-
sunków dyplomatycznych, uznania na-
szych granic z r. 1939 i uwolnienia
jeńców. Ponieważ są to żądania bez-
spornie słuszne, wierzymy że zostaną
one uwzględnione w najbliższym czasie.

Na frontach Środkowego Wschodu sy-
tuacja układa się coraz pomyślniej.
Prośba gen. Dentza o rozejm, likwida-
cja nielicznych źródeł oporu w Abisy-
nii wskazują, że wkrótce już można bę-
dzie rzucić nowe rezerwy na pustynię
libijską. Należy przewidywać, że przed
rozstrzygnięciem na froncie rosyjskim
mogą się tu rozegrać ważne wypadki.

Ofensywa powietrzna na Niemcy przy-
biera coraz większe rozmiary. Eskadry
bombowców brytyjskich atakują bez
przerwy przemysł i komunikację całych
Niemiec Zachodnich. Dziś już niema
mowy o inwazji na wyspy brytyjskie.
Przeciwnie wprost - opinia niemiecka
wyraża obawy przed inwazją ze strony
Anglii na Niemcy.

Jakże szybko zmieniają się sytuacje.
Buńczuczna pieśń, śpiewana niedawno
przez całe Niemcy "Denn wir fahren ge-
gen Engelland" (Płyniemy do Anglii !)
staje się coraz bardziej "Nie - gelun-
genlied" - pieśnią niespełnionych mar-
zeń.

Witold Domański.

KRONIKA BRYGADY

12 L I P I E C

Dziś: Jana Gwalberta

Jutro: Małgorzaty

Kalendarzyk historyczny:

1708 Stanisław Leszczyński zostaje
wybrany królem

TEMPERATURA

w dniu 11.VII. o g. 7-ej w słońcu 29°C

w cieniu 26°C

o g. 12-ej w słońcu 49°C

w cieniu 28°C

13 L I P I E C

Dziś: Małgorzaty

Jutro: Bonawentury

Kalendarzyk historyczny:

1918 Gen. Józef Haller staje na cze-
le Armii Polskiej we Francji.

O F I A R Y

N.N. st. strzelec na armię polską w
Kanadzie - w myśl zobowiązania z żoł-
du za 2-gą dekadę lipca I f. eg.

STAN ZBIÓRKI NA "DOKOŃCZENIE BUDOWY
DOMU POLSKIEGO W JEROZOLIMIE"

Do dnia 11.VII.br.złożono w Sekcji
Ośw.-Kult.na "Dom Polski w Jeruzolimie"
L.E. 481.272.

Do dzisiejszego numeru gazety "Ku
wolnej Polsce" dołączamy dodatek Nr 23
p.n."Nasz Tygodnik".

K I N O W Y Ś W I E T L A :

w sobotę dnia 12 lipca br." PATRON
W LONDYNIE" z George Sanders i Sally
Gray.

w niedzielę dnia 13 lipca br."RYCE-
RZE PRZEMYSŁU" z Cary Grant i Fran-
ces Farnier w rolach głównych.

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I

ARMIA POLSKA NA ODBUDOWE GUILDHALL'u

Londyn, 11.VII.(Pol.Radio) Generał Si-
korski przekazał w imieniu oficerów i
szeregowców Polskich Sił Zbrojnych
1550 funtów zebranych na odbudowę sta-
rożytnego ratusza, siedziby cechów lon-
dyńskich, Guildhall'u. Jest to już dru-
gi dar Armii Polskiej na ten cel, pier-
wszy został przekazany natychmiast po
zniszczeniu przez Niemców tego gmachu.

KOMUNIKATY NIEMIECKIE I SOWIECKIE

Berlin, 11.VII.(R) Specjalny komunikat
niemiecki ogłoszony w nocy z czwartku
na piątek głosi:

"W wyniku podwójnej bitwy pod Bia-
łynstokiem i Mińskiem zdobyto najwię-
ksze ilości materiału wojennego, jakie
kiedykolwiek zabrano w dziejach świa-
ta. W ręce niemieckie wpadło 323.898
jeńców, w tym kilku generałów i dowód-
ców dywizyj. Zdobyto 3.332 czołgów,
1809 dział, oraz niezliczone ilości in-
nego materiału wojennego.

W ten sposób ogólna liczba jeńców
wzrosła do sumy ponad 400 tys. Materi-
ał zdobyty lub zniszczony obejmuje
7.962 czołgów i 4.432 dział.Lotnictwo
sowieckie straciło dotychczas 6.233
samolotów."

Ag.Niezal.Francuzów podaje następują-
cy wyciąg z organu hitlerowskiego "Voel-
kischer Beobachter": "Żołnierze z wiel-
kiej wojny wiedzą, że Rosjanie są poważ-
nymi przeciwnikami w działaniach defen-
zywnych. Nie wiele się tu zmieniło.
Trzeba przyznać, że pogarda śmierci
jest u żołnierzy sowieckich większa,
niż u naszych przeciwników na zacho-
dzie. Ich zaciętość i fatalizm sprawia-
ją, że bronią się aż do chwili, gdy ich
stanowisko nie zostanie wysadzone w po-
wietrze". Pismo z uznaniem wyraża się
następnie o umiejętności maskowania
się wojsk sowieckich i budowania taj-
nych umocnień.

Moskwa, 11.VII.(R) Ogłoszony w piątek
rano komunikat sowiecki jest najkrót-
szy ze wszystkich dotychczas wydanych
i głosi, że "W ciągu dnia ubiegłego nie
wydarzyło się nic ważniejszego na fron-
cie", dodając, iż lotnictwo sowieckie
bombardowało nieprzyjacielskie jednost-
ki pancerne na odcinku Ostrowa i Nowo-
grodu Wołyńskiego oraz inne wojska ląd-
owe. W walkach w powietrzu i w ciągu
operacyj przeciwko nieprzyjac.lotnis-

kom, lotnicy sow. zniszczyli 28 sa-
mol.nieprzyjac., tracąc sami 6 apar-
tów.

Następny komunikat sow.stwierdza, że
również w nocy nie było większych
działań. Liczba straconych w ub.dobie
samolotów niem. wzrosła do 58, gdy
straty sow. wyniosły 9 aparatów.

Korespondenci szwedzcy donoszą z
Helsinki, jakoby sow.łodzie podwodne
zostały przez kanał Stalina ewakuowa-
ne z Bałtyku na Morze Białe. To tłu-
maczyć ma szczególną aktywność nie-
mieckich bombowców przeciwko kanałowi.
Waszyngton, 11.VII.(R) Amb.sow.Umański
odbył pierwszą od dwóch lat rozmowę
z prez.Rooseveltem w Waszyngtonie.
Przedstawicielem prasy oświadczył on
potym, co następuje: "Udzieliłem Pre-
zydentowi dobrych wiadomości na temat
rozwoju konfliktu niemiecko-rosyjskie-
go". Wyjaśnił on ponadto, że "wszel-
kie zagadnienia", powstałe na skutek
wybuchu zatargu niemiecko-sowieckiego,
włącznie ze sprawą pomocy Stanów Zjedn.
A.P. dla Sowietów, były rozważane z
prez. Rooseveltem.

Radio moskiewskie podało, że dowódcą
frontu północnego mianowany został
marsz.Woroszyłow, zachodniego Timo-
szenko, a połudn.zachodn.Budienny.
Dowódcy objęli już swe funkcje.

DALSZE ROZMOWY GEN.SIKORSKIEGO Z AMB.
MAJSKIM

Londyn, 11.VII.(Pol.Radio) W dniu 10.VII
br. wznowione zostały rozmowy polsko-
rosyjskie. Rozmowa przeprowadzona by-
ła w brytyjskim min.spr.zagr.przez
gen.Sikorskiego i min.Zaleskiego z
amb.Majskim. W rozmowie wziął udział
min. A.Eden.

ZAPOWIEDŹ ROZMÓW CZESKO-SOWIECKICH

Londyn, 11.VII.(AFI) Oprócz rozmów
polsko-sowieckich zapowiadane są w
londynie rozmowy z przedstawicielami
innych krajów okupowanych przez Niem-
ców. Podobno nawiązane zostały już
przedwstępne kontakty między Czecho-
słowacją i Sowietami, które wykazały, że
nie ma żadnych poważnych trudności
dla przywrócenia normalnych stosun-
ków między obu krajami. Rząd bryt.po-
średniczy w tych rozmowach niekrepu-
jąc w niczym swobody porozumienia się
stron, w pełni suwerennych.

PANICZNE NASTROJE W SYRII

Flota ucieka do Turcji.

Jerozolima, 11.VII.(R) Jak donoszą z Vichy "walki w Syrii są prowadzone nadal, ponieważ nie otrzymano odpowiedzi brytyjskiej na propozycję gen.Dentza o nawiązaniu rokowań w sprawie rozejmu". Jak stwierdzono w Londynie, natychmiast po otrzymaniu propozycji francuskiej dowództwo brytyjskie prześlą odpowiedź gen.Dentzowi.

Wiadomość ta wskazuje, że najwidoczniej gen.Dentz chce uzyskać na czasie odpowiedzialności, które za zwłokę w zlikwidowaniu zatargu zrzucą ją na stronę sojuszniczą. Dopiero w ciągu piątku ogłoszona została w Vichy wiadomość, że otrzymano tam bryt. warunki zawieszenia broni. W związku z tym odbyła się narada adm.Darlan, gen.Huntzgera i gen.Weyganda, który przybył samolotem z Afryki Półn. Na piątek po południe zwołano posiedzenie gabinetu francuskiego.

Tymczasem walki w Syrii trwają dalej. Wojska sojuszn. postępują w kierunku Aleppo i Homs. Toczą się pomysłne walki na drodze z Damaszku do Bejrutu, do którego zbliżają się również oddziały australijskie drogą nad wybrzeżem. Poczyniono również postępy na półn. od Dżezzin.

Samoloty RAF w Syrii bombardowały w czwartek składy amunicji w Hamana. Wywołano szereg eksplozji, trwających po nad pół godziny. W czasie nalotu samoloty brytyjskie stoczyły walkę z 5-ma myśliwcami rządu w Vichy, strącając przy pomocy samolotów australijskich wszystkie pięć. Lotniska w Talia i Hama zostały ponadto ostrzelane z karabinów maszyn. W Talia dokonano nalotu na koszary. Zniszczono na ziemi dwa samoloty typu Leo 45, a kilka innych uszkodzono. Zbombardowano i ostrzelano z ckm. na drogach w pobliżu Bejrutu nieprzyjacielskie kolumny samochodowe. Dwa samoloty bryt. zostały strącone w czasie tych operacji, załoga jednego zdołała się uratować.

Dość duże francuskie siły morskie, stacjonowane w Syrii, po opuszczeniu portów macierzystych przybyły do Aleksandretty. Okręty naładowane są całkowicie sprzętem wojennym. Jak - zapo wiadają - w najbliższym czasie nadejść mają dalsze jednostki. W ten sposób władze w Syrii chcą widocznie obejść warunki rozejmu, podane przez W. Brytanię. Jak wiadomo, warunki angielskie żądają złożenia broni, i Francuzi zdecydowali się raczej wywieźć sprzęt wojenny z Syrii, niż pozostawić go wojskom sojuszniczym.

Do Aleksandretty przybyło dotychczas 12 statków i okrętów rządu w Vichy,

w tym 3 stare kontrtorpedowce, jeden holownik, jeden statek-cysterna, pięć statków rybackich, dwie motorówki i dwa statki handlowe.

Załogi oraz 300 żołnierzy, znajdujących się na statkach zostało internowane przez władze tureckie, które przy stały równocześnie do rozbrajania okrętów.

Równocześnie nadchodzą wiadomości o wybuchu panicznych nastrojów w Syrii. Oprócz statków, żołnierzy i podobno również lotników, przybywających do Turcji również liczni uchodźcy napływają do Antiochii, a inni do Aleksandretty. Znajdują się wśród nich przede wszystkim Francuzi, Włosi i 250 Arabów.

OŻYWIENIE NAD GRANICĄ LIBIJSKO-EGIPSKĄ

Kair, 11.VII.(R) Nad granicą libijską znów patrole bryt. wykazują żywą działalność. W Abisynii nie zaszło nic godnego uwagi.

Lotnictwo bryt. i połudn. afryk. bombardowało port w Benghazi. Powstały pożary i eksplozje. Dokonano nalotów na lotniska w Derna, Martuba, Gazala i Twimi. Samoloty bryt. dokonały 3 godzinnego nalotu na Neapol w nocy z 9/10 bm. Wywołano szereg pożarów i wyrządzone znaczne szkody.

PRZYJAZD GEN. WAVELLA DO INDII

Bombay, 11.VII.(R) Gen. Wavell przybył w piątek do Indyj.

ATAKI NA ŻEGLUGĘ I PRZEMYSŁ NIEMIECKI

Londyn, 11.VII.(R) W nocy na piątek RAF potężnie bombardował Calais, Boulogne i Dunkierkę przez 5 godzin. Poprzedniego dnia w Cherbourgu i Hawrze zniszczono 6 statków o poj. 20 tys. t. Atakowano też fabryki chemiczne w Choques i Bethune. Strącono 16 myśl. niem. Straty bryt. wyniosły 9 myśl. i 2 bombowce. 1 pilot uratował życie. Podczas раннего nalotu w piątek na doki w Le Trait pod Rouen i inne miejscowości strącono 6 aparatów niem. Silne eskadry RAF bombardowały poza tym Nadrenię wywołując m.i. wielkie pożary w Kolonii. Nie powróciły 2 aparaty brytyjskie.

Lotnictwo nieprzyjac. rozwijało poprzedniej nocy stosunkowo nieznaczną działalność nad Anglią. Większe straty wyrządzone tylko w jednej miejscowości. Liczba ofiar nieznana. Zestrzelono dwa samoloty niemieckie.

AMERYKA ZWIEKSZA SWE POGOTOWIE

Waszyngton, 11.VII.(R) W porcie nowojorskim odbyły się kilkogodzinne ćwiczenia nocne, polegające na regulowaniu żeglugi podczas alarmu opl.

Admiralicja amerykańska podała do wiadomości, że założone zostały pola minowe w zatoce San Francisco.

POL.RADIO z Londynu donosi, że rząd w Vichy odrzucił warunki rozejmu w Syrii. Walka trwa.